

*Sygn. akt VII K 355/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 15 czerwca 2015r.**

**Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Katarzyna Kruszevska-Sobczyk**

Protokolant: sekr.sądowy Agnieszka Michałowska

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. Anny Złakowskiej

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2015r. sprawy:

**K. R.**

ur. (...) w O., córki J. i E. z d. S.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 6 marca 2015r. przy ul. (...) w O., dokonała rozboju na osobie M. W., w ten sposób, iż po uprzednim wtargnięciu do mieszkania M. W., używając wobec M. W. przemocy w postaci popchnięcia, kopania i uderzania rękami po ciele, usiłowała dokonać zaboru w celu przywłaszczenia należących do niej pieniędzy w nieustalonej kwocie, jednak zaboru nie dokonała z uwagi na postawę pokrzywdzonej oraz dokonała zaboru w celu przywłaszczenia żywności oraz lampki o wartości około 212 złotych, działając na szkodę wymienionej pokrzywdzonej

**- tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.**

I oskarżoną uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z tym ustaleniem, iż w jego opisie w miejsce kwoty 212 zł przyjmuje jako łączną wartość zabranych w celu przywłaszczenia rzeczy w postaci żywności oraz lampki kwotę 182 zł i na podstawie art. 280§1 kk skazuje oskarżoną na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 15, poz. 124 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. kwotę 420 zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym i kwotę 96,60 zł tytułem podatku VAT od tego wynagrodzenia oraz kwotę 300 zł tytułem wynagrodzenia za postępowanie przygotowawcze i kwotę 69 zł tytułem podatku VAT od tego wynagrodzenia,

III na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt VII K 355/15

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. W. mieszka w O. przy ul. (...). Wymieniona ma 76 lat. Z uwagi na jej zły stan zdrowia i trudności w poruszaniu się po przebytych operacjach mieszka z nią jej córka M. C. (1), która opiekuje się matką.

W dniu 06 marca 2015r., gdy M. C. (1) wyszła w odwiedziny do koleżanki, pomiędzy godziną 17.00 a 18.00 do mieszkania M. W. zapukała K. R., która kiedyś mieszkała w tym bloku i знаła wymienioną oraz jej córkę. K. R. udała się tam w celu zdobycia pieniędzy na zakup alkoholu. M. W. była sama w mieszkaniu, otworzyła jednak drzwi myśląc, że to ktoś znajomy, gdy jednak zobaczyła K. R. próbowała zamknąć przed nią drzwi, ta jednak włożyła nogę w szczelinę

powstała po uchyleniu drzwi, dostając się do środka mieszkania i popychając M. W., tak, iż ta upadła na wersalkę, a następnie zaczęła ją kopać i uderzać rękoma po ciele. Jednocześnie domagała się od wymienionej pieniędzy, krzycząc do niej „dawaj pieniądze”, mówiąc też, że jak ich jej nie da to jej wszystko zabierze. M. W. mówiła, że pożyczy jej pieniądze, aby tylko przestała ją bić, ale ona nie słuchała, dalej kontynuując bicie wymienionej. W pewnym momencie zostawiła ją i zaczęła przeszukiwać szafę, gdzie znalazła 3 zdjęcia z wesela wnuka M. W., mówiąc do niej, że jak nie da jej pieniędzy to je podrze, po czym pogięła je i zostawiła, udając się następnie do kuchni, skąd zabrała z lodówki artykuły żywnościowe w postaci m.in. parówek, napoi, jogurtów o łącznej wartości co najmniej 30 zł, które wcześniej M. C. (1) zakupiła dla matki, jak również zabrała należącą do M. W. lampkę o wartości 152 zł, która stała na segmencie w kuchni, a następnie wyszła z mieszkania zabierając ze sobą te przedmioty.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia M. W. doznała obrażeń ciała w postaci otarcia naskórka na prawej ręce, niewielkiego sińca na lewej ręce, stłuczenia prawego podudzia z sińcem i obrzękiem kostki, których skutkiem było naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157§2 kk.

Wymieniona odzyskała lampkę zabraną jej przez K. R., którą odniósł jej sąsiad, po tym jak zorientował się, że została ona skradziona M. W. przez K. R., która następnie pozostawiła ją w mieszkaniu innego sąsiada.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

zeznania M. C. (1) k: 121, 2-2v, M. W. k: 120-121, 4v-6, 28v, M. P. k: 121-121v, 9v-10, K. P. k: 121v, 30v, protokół oględzin k: 11-12, częściowo wyjaśnienia K. R. k: 120v, 24v-25,52, opinia z zakresu medycyny sądowej k: 82.

Oskarżona **K. R.** w czasie prowadzonego postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż w dniu 6 marca 2015r. spożywała alkohol, była bardzo pijana. To było około 17-18. Zna M. W. i jej córkę. To jej sąsiadka, kiedyś mieszkała w budynku przy ul. (...). Poszła tam, bo chciała pieniędzy na wódkę. Chciała je pożyczyć. Pukała, a potem złapała za klamkę. Weszła, bo drzwi były otwarte. Pani M. była sama. Chyba powiedziała do niej, aby dała jej pieniądze na wódkę, ona mówiła, że nie ma pieniędzy. Poszarpała się z nią. Chyba z tego powodu, że nie chciała jej pożyczyć tych pieniędzy. Szarpała ją za ubranie, nie uderzyła i nie kopała. Ona się przewróciła na łóżko, gdy ją odepchnęła podczas tego szarpania. Pokrzywdzona chyba jej nie uderzyła. Ona wtedy wzięła dwa napoje z lodówki i lampkę z kuchni i wyszła. Nie brała innych artykułów, nie przeszukiwała mieszkania w poszukiwaniu pieniędzy. Nie groziła, że zniszczy jej zdjęcia, nie pamięta tego, była po wódce, może i było coś ze zdjęciami. Alkohol piła u sąsiada piętro wyżej, gdzie wróciła jak wyszła od pokrzywdzonej i zostawiła tam tę lampkę. Nie wie jak on się nazywa. Jak wychodziła pani W. nic nie było, nie miała obrażeń ciała, podnosząc, iż starszej kobiety by nie biła i nie kopała, mogła ją złapać za rękę, czy za ubranie. Podniosła też, iż bardzo przykro jej z powodu tej sytuacji i chciałaby cofnąć czas.

W czasie rozprawy oskarżona podała, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu, korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Potwierdziła wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, podając, iż przyznaje się do szarpania i popchnięcia pokrzywdzonej, ale nie do jej kopania i uderzania rękoma. Wskazała, iż nie pamięta jak wyglądało to szarpanie, nie sądzi jednak, aby w jego trakcie mogło dojść do jakiegoś uderzenia

(wyjaśnienia oskarżonej k: 24v-25, 52, 120v).

W toku prowadzonego postępowania z uwagi na wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonej została ona poddana badaniom przez 2 biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w sporządzonej opinii sądowo-psychiatrycznej podali, iż nie stwierdzają u wymienionej objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznają natomiast osobowość dysocjalną i zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. T. criminis oskarżona była w stanie upojenia alkoholowego zwykłego. Nie stwierdzili u niej podstaw do kwestionowania poczytalności w rozumieniu art. 31§1 kk ani art. 31§2 kk.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k: 74-77).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonej zasługiwały na wiarę w zakresie w jakim przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, przyznając, iż weszła do mieszkania M. W., gdzie doszło do popchnięcia i szarpaniny z pokrzywdzoną, od której domagała się pieniędzy, a następnie zabrała z mieszkania wymienionej rzeczy w postaci napojów i lampki, w tym bowiem zakresie korespondowały one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd odmówił natomiast wiary tym wyjaśnieniom oskarżonej, w których zaprzeczała ona, aby doszło do kopnięcia, czy uderzenia pokrzywdzonej, jak również, aby przeszukiwała mieszkanie w poszukiwaniu pieniędzy, przedstawiając w sposób odmienny od pokrzywdzonej przebieg zdarzenia.

W ocenie Sądu wyjaśnienia te stanowiły jedynie wyraz przyjętej przez oskarżoną linii obrony, zmierzającej go złagodzenia odpowiedzialności karnej wymienionej za czyn którego się dopuściła.

Przeciwko wiarygodności tych wyjaśnień zdecydowanie przemawiały zeznania M. W., którym Sąd dał wiarę, opierając się na nich przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy. Wymieniona złożyła zeznania spójne, logiczne, konsekwentne, które znajdowały oparcie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Opisała w nich agresywne zachowanie oskarżonej wobec jej osoby, wskazując na zadawane jej uderzenia i kopnięcia, wskazując przy tym, iż bijąc ją oskarżona domagała się pieniędzy, których jednak nie przekazała jej. Oskarżona szukała tych pieniędzy, nie znalazła jednak, gdyż były dobrze schowane, zabrała natomiast artykuły żywnościowe i lampkę z kuchni. Jednocześnie podnosiła, iż bardzo bała się oskarżonej, która jest bardzo silna, a pokrzywdzona słaba i chora. Wskazała, iż po tym jak ją biła nie może chodzić, bolą ją plecy i prawy bark, przez jakiś czas odczuwała też bóle głowy. Wskazała też, iż odzyskała lampkę, którą zabrała jej oskarżona, gdyż odniósł ją sąsiad.

Z zeznaniami wymienionej w pełni korespondują zeznania M. C. (1), córki wymienionej, która jakkolwiek nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia wróciła jednak do domu krótko po jego zaistnieniu, w związku z otrzymanym od sąsiadki smsem, iż jej matka została okradziona. Opisała stan w jakim zastała matkę, podnosząc, iż wymieniona siedziała na łóżku i bardzo płakała. Opowiedziała jej, że została napadnięta przez dziewczynę, która mieszkała kiedyś w tym bloku, która ją biła i żądała od niej pieniędzy, a gdy ich jej nie dała zabrała wszystko z lodówki i lampkę. Wskazała, iż poprzedniego dnia zrobiła zakupy dla mamy na kwotę 60 zł, zaś lampka kosztowała 152 zł. Wskazał też, iż mama była bardzo wystraszona, mówiła, że zna tą dziewczynę, podnosząc, iż nie ma wątpliwości, że zrobiła to K. R.. W czasie rozprawy dodatkowo uściśliła, iż za zakupy zapłaciła 60 zł, ale część mama zjadła, wskazując, iż to jedzenie, które zabrała oskarżona wycenia na kwotę co najmniej 30 zł, odnośnie zabranej lampki wskazując, iż kupiła ją pół roku przed zdarzeniem i zapłaciła za nią 152 zł.

Z relacją pokrzywdzonej korespondowały też zeznania jej sąsiadów: M. P. i K. P..

M. P. podała, iż przebywała w swoim mieszkaniu, gdy usłyszała pukanie do drzwi naprzeciwko, a potem w pewnym momencie rozmowę, z której wynikało, że K. R. okradła panią W.. Córki tej pani nie było akurat w domu, a miała do niej numer telefonu więc napisała do niej smsa, informując, że jej matka została okradziona. Nie wie bliżej o co chodziło, nie wnikała w to. Nie widziała uciekającej oskarżonej, ani nie słyszała krzyków pokrzywdzonej.

Natomiast K. P. zeznał, iż dowiedział się, że pani W. została pobita i okradziona przez kobietę o imieniu K., którą zna, gdyż kiedyś tam mieszkała. Dowiedział się, że lampka, którą ukradła ta K. jest u innego sąsiada, który oddał ją wymienionemu potwierdzając, że przyniosła ją oskarżona, a świadek zwrócił ją pani W..

W ocenie Sądu zeznania wszystkich wskazanych wyżej świadków zasługują na wiarę, są one spójne, logiczne, korespondujące wzajemnie pomiędzy sobą, jak i z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Oparciem dla zeznań pokrzywdzonej jest również opinia sądowo-lekarska, w której podano, iż w dniu 09.03. 2015r. u M. W. stwierdzono obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka na prawej ręce, niewielkiego sińca na lewej ręce,

słuczenia prawego podudzia z sińcem i obrzękiem kostki, których skutkiem było naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157§2 kk. Powyższe obrażenia mogły powstać w dniu 06.03. 2015r., w czasie, okolicznościach i sposób wskazane przez pokrzywdzoną. M. W. w trakcie zdarzenia w dniu 06.03. 2015r. nie była narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Powyższa opinia jest pełna, jasna, logiczna, sporządzona przez osobę o odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, tak, iż brak podstaw, aby kwestionować zawarte w niej wnioski, które w pełni korespondują z zeznaniami pokrzywdzonej.

Mając zatem na uwadze całokształt podniesionych wyżej okoliczności Sąd uznał, iż wina oskarżonej i fakt popełnienia przez nią zarzucanego jej czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Jak wynika z przeprowadzonych dowodów oskarżona w dniu 06 marca 2015r. przy ul. (...) w O. po uprzednim wtargnięciu do mieszkania M. W., używając wobec niej przemocy w postaci popchnięcia, kopania i uderzania rękoma po ciele, usiłowała dokonać zaboru w celu przywłaszczenia należących do wymienionej pieniędzy w nieustalonej kwocie, jednak zaboru nie dokonała z uwagi na postawę pokrzywdzonej, która niewydała jej posiadanych pieniędzy, a następnie dokonała zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonej M. W. mienia w postaci żywności oraz lampki o łącznej wartości 182 zł, którym to zachowaniem wyczerpała dyspozycję art. 280§1 kk.

Wskazać przy tym należy, iż opisywane przez pokrzywdzoną zachowanie oskarżonej m.in. zadawane uderzenia i kopnięcia oraz towarzyszące temu żądania wydania pieniędzy, przeszukiwanie szafek, wskazywało, że użyta przez oskarżoną przemoc miała na celu zmuszenie M. W. do wydania wskazanego wyżej mienia, stanowiąc środek mający umożliwić jej realizację zamierzonego celu w postaci zaboru tegoż mienia.

Sąd zmienił przy tym opis przypisanego oskarżonej czynu w stosunku do czynu zarzucanego jej aktem oskarżenia w ten sposób, iż określił wartość zabranego przez oskarżoną na s. pokrzywdzonej mienia na kwotę 182 zł, zamiast wskazanej w akcie oskarżenia kwoty 212 zł, mając tu na uwadze treść zeznań M. C. (2) złożonych w trakcie rozprawy, gdzie wymieniona sprecyzowała, iż wartość zabranych przez oskarżoną artykułów żywnościowych wynosiła co najmniej 30 zł, zaś lampki 152 zł, co łącznie daje kwotę 182 zł.

Z opinii sądowno-psychiatrycznej wynika, iż w czasie popełnienia zarzucanego jej czynu zdolność oskarżonej do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem nie była ograniczona w rozumieniu art. 31§1 i 2 kk, a zatem wymieniona musiała zdawać sobie sprawę ze znaczenia przedsięwziętych przez siebie działań i ich możliwych konsekwencji prawnych.

Powyższa opinia jest pełna, jasna, logiczna, oparta o wiedzę fachową i specjalistyczną i w ocenie Sądu brak jakichkolwiek powodów, aby kwestionować prawdziwość zawartych w niej wniosków.

Wymierzając oskarżonej karę za czyn, którego się dopuściła Sąd baczył, by była ona adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonej i społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu.

Sąd miał przy tym na uwadze jako okoliczność obciążającą wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu widoczny w brutalnym sposobie działania oskarżonej, cechującym się znacznym natężeniem agresji, co więcej wymieniona swoje agresywne działania kierowała wobec znacznie od niej słabszej, starszej, schorowanej kobiety, która w żaden sposób nie mogła przeciwstawić się skutecznie jej agresji. Ponadto zachowań tych oskarżona dopuściła się w mieszkaniu pokrzywdzonej, do którego wtargnęła wbrew woli wymienionej, a zatem w miejscu, gdzie pokrzywdzona miała prawo czuć się w pełni bezpieczna, czym niewątpliwie istotnie naruszyła poczucie bezpieczeństwa wymienionej.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował również uprzednią karalność oskarżonej, która m.in. wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie VII K 716/13 z dnia 21.10. 2013r., który uprawomocnił się w dniu 29.10.2013r., została skazana za czyn z art. 281 kk, a zatem również przeciwko mieniu i orzeczono wobec niej karę 1 roku i 8 miesięcy

pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, co wskazuje, iż przypisanego jej czynu dopuściła się ona w okresie próby.

Natomiast jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował to, iż oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, kwestionując jedynie pewne okoliczności jego przebiegu, wyraziła też skruchę i żal z powodu jego zaistnienia, jak również Sąd miał tu na uwadze młody wiek oskarżonej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd wymierzył oskarżonej karę 2 lat pozbawienia wolności, uznając, iż jest ona adekwatną dolegliwością za czyn, którego się dopuściła, realizując wobec niej swe cele zapobiegawcze, jak i wychowawcze oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jednocześnie Sąd uznał, z uwagi na wcześniejszą karalność oskarżonej i jej działanie w okresie próby, iż w sprawie brak podstaw do uznania, iż wobec wymienionej zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, uzasadniająca przekonanie, iż oskarżona w przyszłości będzie przestrzegać obowiązującego porządku prawnego, w szczególności nie popełni kolejnego przestępstwa, co pozwalałoby na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec niej kary pozbawienia wolności.

Wskazać należy, iż poprzednio orzekane kary nie uchroniły oskarżonej od popełnienia kolejnego przestępstwa, co wskazuje, iż jedynie kara pozbawienia wolności w jej bezwzględnej postaci będzie w stanie spełnić wobec niej swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wdrażając ją do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

O kosztach wynagrodzenia za obronę oskarżonej wykonywaną z urzędu orzeciono na podstawie obowiązujących przepisów jak w pkt II wyroku.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonej, który obecnie jest pozbawiona wolności, odbywając karę pozbawienia wolności w innej sprawie, Sąd zwolnił ją z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.